



# Św. Zygmunta



» POTRZEBA MAŁO ALBO TYLKO JEDNEGO... «

NR XXIX/2013 (588)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

21 LIPCA AD 2013

**BÓG** nieustrudzenie wzywa każdą osobę do tajemniczego spotkania z **NIM** na modlitwie.  
Modlitwa towarzyszy całej historii zbawienia jako wzajemne przyzywanie się **BOGA** i człowieka.

[KKK, 2591]

## SZESNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



WYBÓR MARII: PLOCKHORST, Bernard (1825, Braunschweig - 1907, Berlin); źródło: [stebib.org](http://stebib.org)

### Z KSIĘGI RODZAJI

Rdz 18, 1-10a

**PAN** ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia. Abraham spojrzawszy dostrzegł trzy ludzkie postacie naprzeciw siebie. Widząc je u wejścia do namiotu podążył na ich spotkanie.

A pokłoniwszy się im głęboko, rzekł: „O **PANIE**, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi! Przyniosę trochę wody, wy zaś raczcie obmyć sobie nogi, a potem odpocznijcie pod drzewami. Pozwólcie też, że pójde wziąć nieco jedzenia, abyscie się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej, skoro przechodzicie koło sługi waszego”. A oni mu rzekli: „Uczyn tak, jak powiedziałeś”.

Abraham poszedł więc spieszenie do namiotu Sary i rzekł: „Prędko zaczyń ciasto z trzech miar najczystszej mąki i zrób podpłomyki”. Potem podążył do trzody i wybrałszy tłuste i piękne cielę, dał je służce, aby ten szybko je przyrządził. Po czym wzięwszy twaróg, mleko i przyrządzone cielę, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem.

Zapytali go: „Gdzie jest żona twoja, Sara?”. Odpowiedział im: „W tym oto namiocie”. Rzekł mu jeden z nich: „O tej porze za rok znów wróce do ciebie, twoja zaś żona Sara będzie miała wteby syna”.

### PSALM RESPONSORIJNY

Ps 15 (14), 1b-3a, 3b-4ab, 4c-5 (R.: por. 1a)

### REFREN: Prawy zamieszka w domu Twoim, PANIE

Kto zamieszka na TWEJ górze świętej?

Ten, kto postępuje nienagannie, działa sprawiedliwie

i mówi prawdę w swym sercu,

kto swym językiem oszczerstw nie głosi.

Kto nie czyni bliźniemu nic złego,

nie ubliża swoim sąsiadom,

kto za godnego wzgardy uważa złoczyńcę,

ale szanuje tego, kto się boi PANA.

Kto dotrzyma przysięgi dla siebie niekorzystnej,  
kto nie daje swych pieniędzy na lichwę  
i nie da się przekupić przeciw niewinnemu.  
Kto tak postępuje, nigdy się nie zachwieje.

### Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KOŁOSAN

Kol 1, 24-28

Bracia:

Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udruk **CHRYSUSA** dla dobra **JEGO CIAŁA**, którym jest Kościół. **JEGO** sługą stałem się według zleconego mi wobec was **BOŻEGO** wódatwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa **BOŻEGO**.

Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona **JEGO** świętym, którym **BÓG** zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan.

Jest nią **CHRYSUS** pośród was – nadzieja chwały.

**JEGO** to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w **CHRYSUSIE**.

### AKLAMACJA

Rz 16, 14b

### Alleluja, Alleluja

Otwórz, **PANIE**, nasze serca,  
abyśmy uważnie słuchali słów **SYNA TWOJEGO**.

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA

Lk 10, 38-42

**JEZUS** przyszedł do pewnej wsi. Tam niejaka niewiasta, imieniem Marta, przyjęła **GO** do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siedła u nóg **PANA** i przysłuchiwała się **JEGO** mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do **NIEGO** i rzekła: «**PANIE**, czy **CI** to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła».

A **PAN** jej odpowiedział: «**Marto, Marto, troszczysz się i niepokoiśz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona**».

### PATRON TYGODNIA: BŁ. KRYSZTOF WOJCIECH GONDEK, MĘCZNIK



Wojciech Gonddek, syn Jana i Julii z domu Cichy urodził się 6.IV.1909 we wsi Słona, w diec. tarnowskiej. Szkołę powszechną ukończył w Zakliczynie a potem uczył się w gimnazjum we Lwowie. Po VI klasie zapukał do lwowskiego klasztoru franciszkanów.

W latach 1925-8 pobierał nauki w szkołach franciszkańskich we Lwowie i Wieliczce, gdzie odbył nowicjat. Pierwsze śluby złożył w 1929 w Wieliczce a w 1931 rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Przemyslu. Ukończył je z najwyższą lokatą - na 57 egzaminów otrzymał 56 ocen bardzo dobrych („*eminenter*”)...

18.IV.1933 w Przemyslu złożył śluby wieczyste i przyjął imię zakonne – Krystyn. Święcenia kapłańskie przyjął, z rąk bpa F. Bardy, 21.VI.1936 w Przemyslu.

Po krótkim pobycie w Chelmie został wysłany do Włocławka, gdzie był wikariuszem, spowiednikiem, duszpasterzem chorych i kaznodzieją w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej.

1.IX.1939 Niemcy zaatakowali Rzeczpospolitą.

Rozpoczęły się aresztowania i 26.VIII.1940, w ramach „*Intelligenzaktion*” – eksterminacji polskiej inteligencji oraz warstw kierowniczych, Niemcy zatrzymali kapłanów włocławskich, w tym franciszkanów: „*Kiedy wychodziliśmy do furty ludzie rzucali się na nas [...] i żegnali jak na śmierć idących*” – wspominał jeden z nich.

Zawieziono go, przez obozy w Szczeglinie i Sachsenhausen, do obozu koncentracyjnego Dachau. 14.XII.1940 stał się tam numerem ewidencyjnym - 22779.

Współwięzień wspominał: „*Chociaż był człowiekiem młodym [...] to bardzo sobie cenił [...] swoją godność kapłańską, godność kapłana zakonnika. Był człowiekiem modlącym się, uważającym na każde słowo i zachowanie się. Ale bardzo źle znosił trudy obozowe. Był wycieńczony ciężką pracą i warunkami życia*”<sup>ks. W. Kula</sup>

W 1941 zaczął się najgorszy okres znęcania się nad polskim duchowieństwem przetrzymywanym w Dachau. Jeden ze współwięźniów mówił: „*Glód dla każdego z nas tu w KL Dachau to tortura. Pomyśl, dwa dni temu dostałem repęte południowej zupy. Jeden z kolegów z dobrego komanda dał mi również menażkę zupy. Zjadłem, raczej wlałem w siebie trzy menażki. Byłem pełny po usta. Lecz chociaż byłem pełny, głód był dalej we mnie. Czulem, że wypiłbym cały kocioł zupy. Dostają raz dziennie, wieczorem, ćwiartkę chleba. Zjem, ale czuję, że zjadłbym cały chleb, dwa chleby, pięć, dziesięć chlebów. I chociaż byłbym całkiem najedzony, nażarty, napchany, to mój organizm domagał się więcej i więcej. Głód we mnie byłby dalej nienasycony i chciałbym chyba jeszcze połknąć ten parkan, ten blok*”<sup>ks. Mieczysław Kłoczowski - zmarł w Dachau w 1942</sup> ...

cd. na odwrocie



INFORMACJE PARAFIALNE

Chrzty w lipcu w 4<sup>ta</sup> niedzielę miesiąca, 28.VII, na sumie.

ŚLUBY

Sakrament Małżeństwa w ostatnim czasie przyjęli:

20.VII Łukasz OLCZAK i Iwona WIEWIÓRA

tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: Przemysław BORYS, kawaler z parafii Matki Bożej Loretańskiej w Warszawie, i Paulina GOLISZEWSKA, panna z parafii tutejszej

Zapowiedź II: Tomasz ZAJĄC, kawaler, i Ma-riola Joanna ZAJĄC z d. Frączek, panna, oboje z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną



INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

Table with columns for date, time, and names of the deceased. Includes dates from 22.VII to 28.VII and names like Anny, Piotra, Magdaleny, Katarzyny i Wojciecha MICHALSKICH, etc.

NIEZWYKŁE KRUCYFIKSY: ZNIEWAŻONY CHRYSZTUS Z MIĘDZYLESIA

Międzyzlesie, wieś oddalona o 6 km od Dobrego Miasta i 32 km od Olsztyna, została lokowana, na prawie chełmińskim, 5.XII.1346 przez pierwszego biskupa warmińskiego z nominacji papieskiej, Hermana z Pragi.

I pewnie wieś pisała się w historii ledwie petitem, gdyby nie pewne wydarzenia w XVIII w.

Przekazy ludowe głoszą, że:

„W 1713 roku [...] kilku młodzieńców spędziło święta Bożego Narodzenia wśród rozpusty i pijatyk. Trzeci dzień także postanowili zakończyć zabawą. Udali się na poszukiwanie grajka, a napotkawszy w Międzyzlesiu KRZYŻ na drzewie, zabrali go ze sobą do pobliskiej karczmy.

Tam zbeszczęścili go i sprofanowali, tańcząc z nim, dając dziewczętom do całowania i wypowiadając przy tym obraźliwe słowa.

Poinformowany o tym biskup Teodor Potocki wezwał ich przed sąd. Chłopców skazano na karę śmierci, natomiast karczmarz miał zapłacić 1000 grzywien kary i na własny koszt na miejscu zbrodni wybudować kaplicę [...]

Do malej kapliczki wstawiono znieważony KRUCYFIKS, aby udostępnić GO do publicznej adoracji” ks. Andrzej Kopiczko.

Kamień węgielny tej pierwszej kaplicy, powstałej w akcie ekspiacji, poświęcił 21.VIII.1722 wspomniany powyżej bp Teodor Andrzej Potocki, ordynariusz diecezji warmińskiej. Rok później, 18.IV.1723, ten późniejszy Prymas Polski konsekrował ją pw. Znalezienia Krzyża Świętego.

Szybko stała się centrum licznych pielgrzymek. Zanotowano liczne niewytłumaczalne przypadki nagłych ozdrowień...

Postanowiono więc pobudować kościół.

Kościół filialny parafii Orzechowo, powstały z przebudowy oryginalnej kaplicy, z zachowaniem części starych murów kaplicznych, zbudowany został w latach 1752-1753.

Wnętrze świątyni pw. Krzyża Świętego i Matki Boskiej Bolesnej, barokowo-klasycyzm, wykonane zostało w latach 1779-80, w większości w warsztacie niejakiego Krystiana Bernarda Schmidta w Reszlu.

XVII-wieczny znieważony wizerunek CHRYSZTUSA UKRZYŻOWANEGO umieszczono w ołtarzu głównym nowej świątyni...



Nowy kościół konsekrował 3.IX.1775 kolejny ordynariusz warmiński, bp Ignacy Krasicki.

Odtań Międzyzlesie stało się jednym z głównych miejsc pielgrzymkowych Warmii.

Wokół kościoła powstał szereg dodatkowych kapliczek. Postawione miały być one w miejscach, w których prowadzeni z Międzyzlesia do Dobrego Miasta, gdzie kat miał uczynić swą powinność, skazańcy otrzymywać mieli – po drodze – karę chłosty i co jakiś czas upadali na ziemię. Kapliczki (niegdyś połączone między sobą krytym gankiem), przypominać miały pątnikom o haniebnym czynie...

Pielgrzymki do ZNIEWAŻONEGO KRZYŻA trwały nieprzerwanie do 1945, gdy miejscowość – po ucieczce Niemców z Prus przed rosyjską ofensywą – prawie zniknęła z map i przewodników...

Dziś świątynia, z dwoma zegarami słonecznymi, podniesiona jest do rangi sanktuarium pw. Krzyża Świętego, ale dawnej sławy nie odzyskała...

il. CUDOWNY KRUCYFIKS – Międzyzlesie; źródło: www.katolamedia.pl

CHRYSZTUS



Nie skarżę się, mój OJCZE, nie skarżę się, mój PANIE, lżeś dał sercu memu to smutne miłowanie.

Nie skarżę się, mój OJCZE, że tak samotnie chodzę, Żem się już wiele znużył na tej ciernistej drodze.

Obchodzę chaty z wieścią: „zbliży się, z łaski nieba”. A ludzie mówią: „z BOGIEM...” I dają kromkę chleba.

Czyli są słowa moje tak bardzo niepojęte? Nie widzą, że się zbliża Królstwo TWOJE święte.

Nie widzą, że niebiosa rozwarły się narodom,

Nie wierzą, choć im prawdę z radością i z pogodą...

Lecz się nie skarżę, PANIE, że tak strapiony chodzę, Że nie ma, nie ma kresu ciernistej mojej drodze.

Ptaszkowie mają gniazdko i liszki mają schowy, I tylko SYN CZŁOWIECZY nie ma gdzie skłonić głowy.

Lecz to nie skarga, PANIE... Spraw jeno w bliskim cudzie, lżby mnie zrozumieli ci dobrzy, cisi ludzie.

TUJIM, Julian (1894, Łódź – 1953, Zakopane)

il. CHRYSZTUS FRASOBLIWI: SOBIERAJ, Wacław Roman (ur. 1950, Unieśław), 2010; źródło: www.sobieraj.bielsko.cookie.com.pl

Box containing text about the patron of the week: BŁ. KRYSZTYN WOJCIECH GONDEK, MĘCZENNIK, DOKOŃCZENIE. Includes details about his life, death, and beatification.

Table with columns for MSZE ŚW., KANCELARIA PARAFIALNA, WWW, and KSIĘŻA, listing times and contact information.